

**Sygn. akt: VIII K 1524/10**

3 Ds 131/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2013 roku

**Sąd Rejonowy w Legnicy VIII Wydział Karny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Paweł Sosa**

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Mazan

**z udziałem oskarżyciela subsydiarnego: Z. S. – prezesa (...) S.A. z/s w L.**

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 28.04.2011r., 13.06.2011r., 29.07.2011r., 30.09.2011r., 03.10.2011r., 05.10.2011r., 17.10.2011r., 28.11.2011r., 05.12.2011r., 12.12.2011r., 05.01.2012r., 01.02.2012r., 08.02.2012r., 17.02.2012r., 28.03.2012r., 07.05.2012r., 28.09.2012r., 03.12.2012r., 14.01.2013r. i 18.02.2013r.

sprawy:

1. **T. S.**

s. W. i S.

ur. (...) w K.

2. **M. C.**

s. W. i G.

ur. (...) w Ś.

oskarżonych o to, że:

w okresie od października 2008 r. do lutego 2009 r. nadużyli udzielonych im uprawnień oraz nie dopełnili, wynikającej z Kodeksu spółek handlowych i Statutu Spółki, należytej staranności w trakcie pełnienia obowiązków służbowych w zakresie zajmowania się sprawami majątkowym oraz działalnością gospodarczą Spółki, poprzez:

- zawarcie w dniu 20 października 2008r, ze spółką (...) Sp. z o.o.z siedzibą we W.umowy najmu dwóch wagonów osobowych typu (...) zdekapitalizowanych, posiadających decyzje kasacyjne, nieprzydatnych w prowadzonej przez Spółkę działalności, ponadto

- zawarcie umowy z (...) Sp. z o.o. na wynajem wagonów i nie zadbanie o sporządzenie protokołu przejęcia wagonów od (...) Sp. z o. o, w którym określony byłby ich stan techniczny, ponadto

- zlecenie, z naruszeniem sposobu reprezentacji Spółki, wykonania szeregu robót dodatkowych w wymienionych powyżej wagonach, nieprzydatnych w prowadzonej przez Spółkę działalności, ponadto

- zlecenie, z naruszeniem sposobu reprezentacji Spółki oraz z naruszeniem (...) S.A. poprzez nieuzyskanie zgody R. N. na rozporządzenie przez Spółkę praw lub zaciągnięcie zobowiązań do świadczenia lub obciążania majątku Spółki o wartości powyżej 500 000,00 zł (pięciuset tysięcy złotych) robót dodatkowych w w/w wagonach, ponadto

- zlecenie napraw w zakresie robót dodatkowych w wagonach nie będących własnością Spółki (...) S.A. bez uzyskania zgody właściciela wagonów, ponadto

- zlecenie napraw bez możliwości zabezpieczenia realizacji postanowień umowy z (...)SA poprzez niezawarcie umowy z (...)o użyczenie komisarza odbiorczego i deklaracji (...) w zakresie przyjęcia wagonów do ilostanu, czyli nadania numerów i uzyskania niezbędnych dokumentów dopuszczających pojazd do ruchu

przez co narazili Spółkę (...) S.A. na znaczną szkodę majątkową w wysokości 1.027.908,39 zł z tytułu należności głównej, a także na koszty i odsetki,

**tj. o czyn z art. 296 § 1 kk,**

I. uznaje oskarżonych T. S.i M. C.za winnych tego, że w okresie od dnia 14 stycznia do 18 lutego 2009r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu, czynem ciągłym, jako członkowie zarządu, będąc zobowiązani na podstawie ustawy – kodeks spółek handlowych i statutu do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki (...) S.A.”, nadużyli udzielonych im uprawnień i nie dopełnili ciężących obowiązków w ten sposób, że po wynajęciu od spółki (...)z/s we W.dwóch zdekapitalizowanych i wycofanych z ruchu wagonów typu (...), bez oględzin i wstępnego zakwalifikowania ich do naprawy przez komisarza odbiorczego, a także bez przedłożenia niezbędnej dokumentacji technicznej, zlecili – bez zgody R. N., niezbędnej do rozporządzenia mieniem ponad kwotę 500 tys. zł - kapitalny remont tychże wagonów (...), początkowo w formie naprawy głównej, a następnie napraw dodatkowych, oraz nie zapewnili komisarza odbiorczego do oceny jakości wykonanych prac, jak również nie podjęli starań o uzyskanie świadectwa dopuszczenia typu przedmiotowych wagonów, numerów niezbędnych do ich wpisania w system (...)i wyjednanania deklaracji (...)o przyjęcie wagonów do ich ilostanu jeszcze przed zleceniem remontu, czym godzili się na spowodowanie w majątku reprezentowanej spółki znacznej szkody majątkowej w kwocie netto 800.000,00 zł, którą spółka musiała wydatkować na pokrycie kosztów remontu, w sytuacji gdy koszty te były niewspółmiernie wysokie w stosunku do okresu na jaki zawarto umowę najmu, a także konieczności wydatkowania dalszych kwot w celu wykorzystania wagonów w bieżącej działalności, tj. przestępstwa z art. 296 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie tych przepisów orzeka wobec nich kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonym na okresy prób po 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych kary grzywnien w wysokości po 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

IV. na podstawie art. 72 § 2 kk zobowiązuje oskarżonych do naprawienia części szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego – (...) S.A. z/s w L. kwot po 100.000,00 (sto tysięcy) złotych, w terminie 2 (dwóch) lat od uprawomocnienia się wyroku;

V. zasądza solidarnie od oskarżonych na rzecz (...) S.A. z/s w L. kwotę 6.048,00 (sześciu tysięcy czterdziestu ośmiu) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z opłaconą pomocą prawną pełnomocnika w postępowaniu sądowym;

VI. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwotach po 35 (trzydzieści pięć) złotych i wymierza im opłaty w kwotach po 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych.

# UZASADNIENIE

Sąd poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

Spółka (...) S.A.z/s w L.(...)została zawiązana aktem notarialnym z dnia 14.01.2008r. i wpisana do KRS w dniu 06.02.2008r. Jej statutowym założycielem i jednocześnie wyłącznym udziałowcem był Marszałek Województwa (...). Zadaniem jakie miała realizować spółka była obsługa kolejowego przewozu pasażerskiego. Początkowo kapitał spółki wynosił 2,1 mln zł. W późniejszym okresie podwyższony uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia do kwoty 8,1 mln zł.

## **Dowody:**

- odpis pełny z KRS – k. 14 akt 3Ds 131/10,
- wypis z aktu notarialnego nr (...) – k. 5-10,
- wypis z aktu notarialnego nr (...) – załącznik do akt 3Ds 131/10 – Drz (...).

W dniu 29.04.2008r. R. N.(...) odrębnymi uchwałami powołała dwuosobowy zarząd spółki w osobach oskarżonych: T. S.jako prezesa i M. C.– zastępcy prezesa. Pierwszy z wymienionych sprawował funkcję w okresie od 15.05.2008r. do 31.03.2009r., drugi zaś w okresie od 18.01.2008r. do 31.08.2009r. Oskarżeni według statutu upoważnieni zostali do reprezentowania spółki oraz zobowiązani do zarządzania jej majątkiem. Zgodnie z § 22 ust. 2 pkt 11 statutu, na rozporządzanie majątkiem i zaciąganie zobowiązań przekraczających kwotę 500 tys. zł, musieli uzyskać zgodę rady nadzorczej. Natomiast w myśl § 25 do składania oświadczeń w imieniu spółki uprawnieniu byli łącznie dwaj członkowie zarządu.

Oskarżeni podzielili pomiędzy sobą część obowiązków w taki sposób, że T. S.zajmował się sprawami finansowymi, zaś M. C.– technicznymi.

Spółka (...) rozpoczęła działalność w dniu 14.12.2008r. z kapitałem 8,1 mln złotych.

## **Dowody:**

- wyjaśnienia T. S. – k. 60,
- wyjaśnienia M. C. – k. 87,
- umowa o pracę z 15.05.2008r. - załącznik do akt 3Ds 131/10 – Drz (...),
- statut – k. 21-22 akt 3 Ds. 131/10.

Przygotowany w U. M. biznesplan zakładał, że ww. spółka rozpocznie działalność poprzez stopniowe przejmowanie tras kolejowych, które dotychczas obsługiwał monopolista w zakresie kolejowych przewozów pasażerskich – (...)/s w P.(dalej: (...)). Z chwilą rozpoczęcia działalności spółka (...)otrzymała pięć sprawnych szynobusów na obsługę trzech obiegów. W styczniu 2009r. uruchomiono dodatkowy czwarty obieg bez zwiększania liczby szynobusów. Na tamten czas tylko jeden szynobus stanowił rezerwę. W kwietniu 2009 r. zostały podpisane z (...)umowy na użyczenie dodatkowych dwóch szynobusów (K.), które na tamten czas były w trakcie naprawy. Jeden z nich w czerwcu został przekazany spółce, a drugi w sierpniu 2009r. W tym momencie spółka dysponowała 7 sprawnymi jednostkami cały czas na cztery obiegi. Od września 2009r. zostało uruchomione połączenie W.– T.(nowy obieg). Ta ilość taboru wystarczała na obsługę wszystkich obiegów; na pięć obiegów było siedem jednostek, w tym dwie w rezerwie.

Zanim jednak spółka rozpoczęła działalność przewozową, jeszcze latem 2008r., doszło do spotkania oskarżonych z przedstawicielami Wydziału (...)UM: W. Z.(dyrektorem), P. S.(kierownikiem) oraz A. Z.- Dyrektor (...). Podczas tego

spotkania oskarżeni uzyskali informację, że marszałek przekaze spółce jedynie pięć sztuk autobusów szynowych, które miały być wykorzystane do obsługi jedynie trzech linii przewozowych (L.-M., K.- W., W.-T.).

Podczas powyższego spotkania wyłoniła się również koncepcja pozyskania przez spółkę (...) kolejowego taboru rezerwowego, który byłby wykorzystywany w sytuacjach awaryjnych. Jako tego rodzaju tabor brano pod uwagę również lokomotywę z wagonami osobowymi. Środki na jego zorganizowanie miały pochodzić z majątku spółki.

W miesiącu październiku 2008 oskarżeni uczestniczyli w naradzie z udziałem przedstawicieli rady nadzorczej i właściciela spółki. Podczas tego spotkania zaproponowano spółce przejęcie dwóch szynobusów – K. do remontu. Oskarżeni nie wyrazili zainteresowania.

### **Dowody:**

- załącznik do akt 3Ds 131/10 – Drz (...) (pisma z: 29.07.2009r., 03.12.2008r, 30.10.2008r., 16.07.2009r.),
- wyjaśnienia T. S. – k. 60-61, 66-67,
- wyjaśnienia M. C. – k. 87,
- zeznania P. S. – k. 383-384 akt 3Ds 131/10 i 111-114,
- zeznania A. Z. – k. 378-380 akt 3Ds 131/10 i 114-118, 380-381 i 382,
- zeznania W. L. – k. 180-181,
- zeznania W. Z. – k. 238- 243, 381-382 oraz 372-375 akt 3Ds 131/10,
- zeznania E. J. – k. 161.

W wyniku powyższych ustaleń oskarżeni, a zwłaszcza M. C., podjęli działania zmierzające do rozpoznania rynku i wyboru najkorzystniejszej oferty.

Z uwagi na wysokie koszty zakupu i długotrwały okres produkcji (koszt szynobusu opiewał na ok. 9 mln, a wagonu pasażerskiego – 4 mln złotych), oskarżeni zdecydowali o najmie od lokalnego lub zagranicznego przewoźnika wagonów i lokomotywy.

W ramach podjętych starań zarząd w pierwszej kolejności zwrócił się do krajowych przewoźników, tj. (...) i (...) z zapytaniem o możliwość wynajęcia taboru. Obydwa podmioty odpowiedziały negatywnie. Było to o tyle zrozumiałe, że nowo powstała spółka stanowić miała na rynku konkurencję i przejmowała (...) trasy, dotychczas obsługiwane przez (...).

Niezależnie od powyższego zarząd (...) starał się pozyskać oferenta za pośrednictwem ogłoszeń prasowych, ale bez powodzenia.

Ostatecznie gotowość wynajęcia wagonów zgłosił T. M.- prezes (...) Sp. z o.o.z/s we W.(dalej: (...)). Spółka ta dysponowała 40-letnimi wagonami. Wagony te otrzymała w 2003r. od Stowarzyszenia Klubu (...), którego prezesem był R. B.. Stowarzyszenie to otrzymało darowizną od (...)dwa wagony, które przez długi czas nie były eksploatowane. Z pomocą pracowników z (...)z dwóch wagonów zrobiono jeden (m.in. przelożono wózki od typu (...)). Zmontowany i zdemontowany wagon został przekazany nieodpłatnie (...). Wkrótce potem Stowarzyszenie pozyskało jeszcze jeden wagon (trzeci), który Stowarzyszenie przekazało darowizną również (...)(przy czym (...)zakupiło go napodstawie-faktury-od-(...)).

T. M.(z (...)) pismem z dnia 15.07.2008r. zaferował (...)obydwa wagony typu (...), które pozyskał od wymienionego stowarzyszenia. Wagony te po remoncie były sporadycznie eksploatowane w latach 2004-2008 przez (...)w składach

turystycznych. W 2008r. ich stan techniczny wymagał tzw. rewizji, której koszty miała ponieść spółka (...) na własny koszt, przy czym oferent gwarantował zawarcie umowy na okres do kolejnej rewizji. Dodatkowo spółka miała być obciążona czynszem. Jeden z oferowanych wagonów miał decyzję kasacyjną z przeznaczeniem na złom.

W miesiącu wrześniu 2008r. doszło do spotkania zarządu (...) z T. M.. Ten ostatni poinformował oskarżonych, że żaden z wagonów nie posiada ważnego przeglądu i w związku z tym niezbędna była rewizja techniczna. Jednocześnie zapewnił, że wagony, które oferował, pozyskane zostały od (...) i (...) i posiadają dokumentację techniczno-ruchową, której to jednak oskarżonym nie udostępnił.

Zarząd (...) ostatecznie wyraził zainteresowanie ofertą (...), przy czym uzgodniono, że przed podjęciem wiążącej decyzji, strona zainteresowana dokona oględzin wagonów. Do takich oględzin doszło we W. na terenie wagonowni dworca głównego, przy czym wizualnej ocenie technicznej poddano jedynie jeden wagon. Oskarżeni w czynności tej nie brali osobiście udziału; wydelegowali z ramienia spółki A. C. i M. K. Wymienieni ocenili, że wagon, pomimo uszkodzeń, kwalifikuje się do naprawy, o czym zawiadomili przełożonych. Oskarżeni bazowali jedynie na przekazie ustnym i oglądali zdjęcia wykonane przez M. K..

Drugi z wagonów (z decyzją kasacyjną) stacjonował w J. i nie był poddany oględzinom przed decyzją o remoncie.

Po oględzinach zarząd rozpoczął poszukiwania zakładu, który podjąłby się wykonania remontu wagonów. Końcowy wybór padł na (...) S.A. z/s w O. (dalej: (...)).

Przed podpisaniem umowy z ww. zakładem doszło do kolejnych oględzin we W., których celem było określenie wstępnego zakresu niezbędnych prac i kosztorysu naprawy. Wzięli w nich udział z ramienia (...): dyrektorzy F. R. i M. G. oraz kierownik marketingu - J. P.. Po oględzinach (...) przedstawiło ofertę, za pismem z dnia 06.10.2008r.

Pozytywna ocena stanu technicznego wagonu spowodowała, że oskarżeni przystąpili do finalizacji umowy z (...). W toku negocjacji projektu umowy, treść umowy analizował A. C. (z (...)), który oceniając proponowaną stawkę czynszu jako zbyt wygórowaną (§ 4 – 220zł za 2 wagony), dokonał korekty i w miejsce 110zł za wagon, wpisał 60zł netto.

Po negocjacjach, w dniu 20.10.2008r. doszło do podpisania umowy najmu dwóch wagonów - typu (...), o nr B.(...) i (...). Wskutek niedopatrzenia zawarto umowę, w treści której (§ 4 umowy) nie doprecyzowano stawki dziennego czynszu (cyfrą wyrażała wartość 60zł, słownie - 110zł netto za wagon).

Z ważniejszych postanowień umowy wynikało, że zawarto ją na okres pięciu lat, tj. od 20.10.2008r. do 20.10.2013r. (§ 3 ust. 1), oraz że koszt remontu poniesie najemca (§ 2 ust. 8). W dniu 01.02.2009r. strony umowy zawarły aneks, którym ustalono ostatecznie kwotę czynszu za dwa wagony 200 zł netto. Ponadto w razie rozwiązania umowy przez (...), (...) nie był zobowiązany do zwrotu nakładów.

T. M. nie wyraził zgody na zawarcie umowy obejmującej dziesięcioletni okres, z tym że nie wykluczył możliwości jej przedłużenia, w przypadku pomyślnie układającej się współpracy z (...).

### **Dowody:**

- umowa z 20.10.2008r.(...) z (...)k. 39-42 akt 3Ds 131/10,
- aneks do umowy z 01.02.2009r. – załącznik do akt 3DS 131/10 – Drz (...),
- wyjaśnienia M. C. – k. 88
- zeznania T. M. – k. 131-135 i 150-153 akt 3Ds 131/10,
- zeznania R. B. – k. 135-137 i 470 akt 3Ds 131/10,
- zeznania T. K. – k. 137-139 i 277-281 akt 3Ds 131/10,

- zdjęcia wagonów – k. 158a i 158b, 187, 191 i 201,
- zeznania M. K. – k. 169-171 i 224-226 akt 3Ds 131/10,
- zeznania A. C. – k. 203-210 i 259-263 akt 3Ds 131/10,

Po podpisaniu umowy z (...), w dniu 01.12.2008r. został wyłoniony w drodze sektorowego, wykonawca naprawy wagonów, tj. (...). Dnia następnego zarząd podjął uchwałę nr (...)o wyborze wymienionego zakładu. W dniu 26.01.2009r. odbyło się spotkanie zainteresowanych stron, podczas którego poczyniono wstępne uzgodnienia co do zakresu prac. Uchwałą nr (...)z dnia 30.01.2009r. zarząd przyjął projekt uzgodnień.

Jeszcze w dniu 12.01.2009r. oskarżony T. S.zlecił wykonanie wg umowy z (...)zawartej dwa dni później wykonanie prac głównych i od razu prac dodatkowych. Tymczasem formalnie umowę zawarto w dniu 14.01.2009r. (nr (...)). Na moment podpisania umowy, jej treść obejmowała tylko tzw. naprawę główną dwóch wagonów za kwotę 230.000zł (280.000zł brutto), zaś prace dodatkowe miały być wykonywane w oparciu o ewentualne, dodatkowe zamówienia za strony(...).

### **Dowody:**

- załącznik do akt 3Ds 131/10 – Drz (...)– uchwała nr (...) i protokół uzgodnień z 26.01.2009r.
- załącznik do akt 3Ds 131/10 – Drz (...)– uchwała nr (...)wraz z protokołem komisji przetargowej z dnia 01.12.2008r,
- pismo T. S. z dnia 12.01.2009r. – k. 24 akt 3Ds 131/10,
- umowa z 14.01.2009r. (...)z (...) – k. 25, 27-38 w aktach 3 Ds. 131/10.

Po zawarciu umowy przez strony, oba wagony zostały dostarczone przez (...)do wykonawcy remontu. Na tę okoliczność został sporządzony przez T. M.(z (...)) protokół wydania, na którym nie złożył podpisu. Nie załączył również dokumentacji techniczno - ruchowej.

W trakcie oględzin wagonów w (...), okazało się, że zakres planowanej naprawy głównej był niewystarczający dla przywrócenia sprawności technicznej wagonów. W związku z tym (...)sygnalizowało (...)stwierdzone braki, a po uzyskaniu akceptacji na wykonanie napraw dodatkowych, kontynuował remont. Zarząd (...)z reguły M. C.) aprobował potrzebę prac dodatkowych po konsultacji z A. C.. Zgodnie ze statutem zlecenia dodatkowych prac winny być podpisane przez obydwu oskarżonych. W praktyce były podpisywane tylko przez jednego z nich. Takich dodatkowych zleceń podpisano siedem.

Po zakończeniu remontu nieodzownym stało się wykonanie jazdy próbnej. Dlatego (...)wystąpiło do (...) o przekazanie nowych numerów serii wagonów, jak również świadectwa dopuszczenia typu pojazdu.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami wzmiankowane numery nadaje przewoźnikowi (...)Transportu (...) (dalej: (...)).

Ponieważ na typ (...)świadectwo takie posiadał przewoźnik (...), spółka (...)wystąpiła do tego podmiotu z prośbą o zawarcie umowy na włączenie przedmiotowych wagonów do łożysk ich taboru. Wówczas wagony po przeprowadzonej naprawie mogły by być odebrane przez komisarza odbiorczego (...). W tej sprawie zarząd (...)wystosował dwa pisma w dniach: 17.10.2008r. i 16.02.2009r. Wymieniony przewoźnik nie wyraził jednak zgody na przyjęcie wagonów do swej ewidencji (...). Jednocześnie poinformował (...), że wagon nr (...)w 2002r. - mocą uchwały nr (...)zarządu (...) - z uwagi na stan techniczny, został zakwalifikowany do kasacji z przeznaczeniem na złom. Natomiast wagon nr (...)został w 1998r. skreślony na cele techniczno - gospodarcze przez Zakłady (...)i Zaplecza (...)

konsekwencji (...) poinformowały (...) że nie widzą możliwości przyjęcia wyremontowanych wagonów do swojego ilostanu, ani też ich odbioru przez komisarza odbiorczego.

Kolejne pisma oskarżonych w tej sprawie (z dni: 11.05.2009r. i 16.06.2009r.), informujące o bardzo dobrym stanie technicznym wagonów, nie wpłynęły na zmianę stanowiska (...).

Po zakończeniu remontu zakład (...) sporządził zestawienie prac i kosztów dla poszczególnych wagonów, po czym wystawił z datą 30.06.2009 r. sześć faktur na kwotę łączną 1.027.908,39 zł brutto (842.547,81 zł netto). Należność ta odnosiła się do naprawy głównej i prac dodatkowych. Były to faktury:

- nr (...) na kwotę 140.300,00 zł (115.000,00 zł netto),
- nr (...) na kwotę 356.277,67 zł (292.030,88 zł netto),
- nr (...) na kwotę 41.419,07 zł (33.950,00 zł netto),
- nr (...) na kwotę 140.300,00 zł (115.000,00 zł netto),
- nr (...) na kwotę 36.789,42 zł (30.155,26 zł netto),
- nr (...) na kwotę 312.822,23 zł (256.411,67 zł netto).

Wszystkie z terminem płatności do dnia 02.08.2009r. Faktury wpłynęły do (...) już po odwołaniu oskarżonych z funkcji członków zarządu.

R. N. (...) nie skwitowała zarządu oskarżonych za okres sprawowania przez nich funkcji.

#### **Dowody:**

- załącznik do akt 3Ds 131/10 – Drz (...) - wezwanie do zapłaty z dnia 02.09.2009r.,
- kopie faktur – k. 113-115, 117, 118, 119, 120, 121-123,
- zeznania W. L. – k. 177-181,
- zeznania Z. P. – k. 181-183,
- zeznania M. G. – k. 226-229 i 163-165 akt 3Ds 131/10,
- zeznania F. R. – k. 229-230 i 168-169 akt 3Ds 131/10,
- zeznania J. P. – k. 230-232 i 171-173 akt 3Ds 131/10,
- zeznania Z. M. – k. 442-444 (502),

Z dniem 31.03.2009r. Rada Nadzorcza (...) odwołała T. S. ze stanowiska Prezesa (na jego miejsce powołano E. J.; 30.03-30.05.2009r.), zaś z dniem 30.05.2009r. stanowisko swoje stracił drugi z oskarżonych - M. C..

Na tamten czas kondycja finansowa spółki była zła. Skumulowana strata za 2008r. i pierwsze półrocze 2009r. wyniosła 4,8 mln zł i spadła poniżej 1/3 kapitału zakładowego (8,1 mln zł – 1/3 = 5,4 mln zł).

Kolejny zarząd (...), w osobie G. Ł. (od 30.05.2009r.), odmówił (...) zapłaty należności wynikających z faktur i odesłał je jako niezasadne. Powodem takiego stanowiska był brak protokołów wykonania poszczególnych etapów prac, jak i protokołu zdawczo-odbiorczego wagonów. Z chwilą objęcia funkcji przez nowy zarząd, w spółce nie było pieniędzy na

zapłatę faktur. Spółka wymagała dokapitalizowania, a zapłata należności spowodowałaby utratę płynności finansowej (...) Dokapitalizowanie kwotą 21,5 mln zł nastąpiło dopiero w listopadzie 2009r.

Od kwietnia 2009r. (...)zaprzeształy również wnoszenia opłat czynszu na rzecz (...).

Kolejny po oskarżonych zarząd przez niespełna rok czasu nie odbierał wagonów od(...). Z tego powodu został pozwany. Dopiero po przegranej procesie cywilnym, odebrał wagony i przetransportował je do bazy w M.. Tam stały nieużytkowane do chwili wyroku w niniejszej sprawie.

W związku z najmem wagonów spółka (...) wg stanu na wrzesień 2011r. poniosła koszty w łącznej kwocie 1.680.378,67zł, na które złożyły się koszty:

- wobec (...) 258.996zł z tytułu opłat czynszowych za trzyletni okres plus 30.245zł odsetek,
- przegranego procesu z (...) w wysokości 30.245,20zł,
- remontu w (...) w kwocie 1.027.908,39zł,
- przechowywania w (...)w kwocie 103.335,10zł,
- przegranego procesu z (...) – 120.243,00zł.

**Dowody:**

- wyjaśnienia M. C. – k.92,
- zeznania G. Ł. – k. 95-105,
- zeznania E. J. – k. 160-166,

Żaden z oskarżonych nie przyznał się do zarzutu. Obydwaj zgodnie wyjaśnili, że w rozmowach i korespondencji informowali właściciela, jak i członków rady nadzorczej o zamiarze wynajęcie lokomotywy i wagonów w celu zapewnienia rezerwy taborowej i nikt takich działań nie kwestionował. Z chwilą wynajęcia wagonów od (...), nie mieli wiedzy, że jeden z nich miał decyzję kasacyjną. Ponadto utrzymywali, że po remoncie wagony mogły uzyskać świadectwa dopuszczenia typu pojazdów w oparciu o tzw. Procedurę skróconą.

**Dowody:**

- wyjaśnienia T. S. – k. 60-61, 65-69, 105, 210,
- wyjaśnienia M. C. – k. 87-93

Oskarżeni nie byli dotychczas karani.

**Dowody:**

- karta karna T. S. – k. 506,
- karta karna M. C. – k. 507.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o dowody z wyjaśnień oskarżonych, zeznań pracowników U. M., pracowników (...)oraz zakładu (...), a także dokumentację odnoszącą się do najmu wagonów i ich remontu.

Zdaniem Sądu z dowodów tych wynika, że oskarżeni dopuścili się działań szkodzących interesom majątkowym spółki (...), choć nie w takim zakresie jak próbował to wykazać oskarżyciel prywatny.



Przede wszystkim Sąd nie znalazł podstaw do oceny, że wynajęcie wagonów było działaniem zarządu od początku niecelowym i nie potrzebnym. Jak wynika z zebranych w toku przewodu dowodów, biznesplan spółki (...) zakładał uruchomienie z dniem rozpoczęcia działalności znacznie większej ilości obiegów, niż faktycznie uruchomiono. Dodatkowo marszałek przekazywał spółce szynobusy stopniowo. W takich okolicznościach zrodziła się koncepcja pozyskania taboru dodatkowego, który mógłby być wykorzystywany w przypadkach awarii taboru podstawowego. Założenia spółki ukierunkowane były na świadczenie usług kolejowych również w zakresie taboru zastępczego. Zastępczy transport kołowy (autobusowy) miał stanowić ostateczność. O podjętych działaniach zarządu zmierzających do pozyskania takiego taboru poinformowana została rada nadzorcza. Wprawdzie zarząd nie musiał tego czynić, ponieważ kwestia ta leżała w jego gestii, to mimo wszystko organ nadzorczy nie torpedował planów zarządu. Tak naprawdę istniał jeden, statutowy warunek – cezura finansowa na poziomie 500.000 zł (§ 22 ust. 2 pkt 11 statutu). Póki zarząd realizował plany poniżej tej kwoty, nie musiał w ogóle informować rady nadzorczej. W realiach tej sprawy rzecz przedstawiała się o tyle inaczej, że spółka była w fazie organizacyjnej i bieżące problemy omawiane były z przedstawicielami rady nadzorczej i urzędu marszałkowskiego. M.in. świadek P. S. zeznał, że sam naciskał na zarząd aby wagony były gotowe na 10.12.2008r. (k. 112).

Mając powyższe na uwadze Sąd przyjął, że działania zarządu zmierzające do pozyskania taboru zastępczego, postrzegane w czasie poprzedzającym rozpoczęcie przez spółkę działalności, mogły być ocenione jako zasadne. W konsekwencji Sąd, odmiennie niż oskarżyciel, uznał zagadnienie dotyczące potrzeby pozyskania taboru dodatkowego i kosztów niezbędnych na jego pozyskanie, za podjęte w interesie spółki.

Idąc powyższym tokiem rozumowania, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że podpisanie umowy z (...) o wynajęcie dwóch wagonów nie naruszało w sposób istotny interesów spółki (...). Tej oceny nie zmienia również i ten fakt, że umawiające się strony nie dostrzegły, że A. C. (k. 203) dokonał korekty wysokości czynszu i zawarły umowę, która nieprecyzyjnie określała tę wysokość. Problem ten miał znaczenie marginalne, skoro zarząd w pierwszym okresie obowiązywania umowy płacił czyn wg stawki określonej słownie – 220 zł brutto. W konsekwencji Sąd nie potraktował wydatków spółki z tytułu opłat czynszowych jako szkody wyrządzonej w majątku spółki.

Według Sądu problem, który należy postrzegać jako godzący w interesy majątkowe spółki, pojawił się po podpisaniu umowy z (...). Mianowicie oskarżeni, pomimo wyraźnych zapisów w umowie, nie zadbali o pozyskanie dokumentacji od wynajmującego. W § 1 ust. 3 umowy wynajmujący zapewnił, że jest w posiadaniu dokumentacji techniczno-ruchowej, którą wydać miał wraz z dniem podpisania protokołu wydania wagonów. Z kolei, w myśl § ust. 3, protokół taki miał być sporządzony w terminie 14 dni od podpisania umowy (k. 39-40). Zarząd spółki nie zadbał o wyegzekwowanie dostarczenia dokumentów. Konsekwencją tego było to, że oskarżeni nie mieli dostępu do informacji technicznej wagonów. Nie wiedzieli, że jeden z nich posiadał decyzję kasacyjną. Nie wiedzieli również, że jeden z wagonów był przeróbką złożoną przez (...) Klubu (...) a wykonaną z dwóch różnych typów wagonów ((...)i (...)). W konsekwencji dalsza decyzja oskarżonych o remoncie wagonów była zdecydowanie przedwczesna. Oskarżeni bazowali bowiem jedynie na ustnych zapewnieniach wynajmującego co do stanu technicznego wagonów. Dodatkowo oględzinom wstępnym i to dwukrotnie (drugim razem już z przedstawicielami (...)), poddano tylko jeden wagon – stacjonujący we W.. Drugiego wagonu, stacjonującego w J.nikt nie oglądał do czasu jego przetransportowania do zakładu naprawczego.

Ponadto przed zleceniem remontu oskarżeni nie zadbali o wyjednanie zgody od (...) na włączenie wyremontowanych wagonów do łożyska tego przewoźnika. Podjęte starania ze strony M. C. nie przyniosły zakładanego skutku (k. 89-90). Umowa najmu zawarta została 14.01.2009r., zaś informacja (...) nadeszła 16.07.2009r. (k. 27, 43 akt 3Ds 131/10). Taka sytuacja powodowała, że spółka (...) nie mogła użytkować wagonów bez świadectwa dopuszczenia typu pojazdu do eksploatacji. Dotychczas takim świadectwem dysponował jedynie (...). Brak zgody ze strony dotychczasowego dysponenta świadectwa powodował, że spółka (...) zmuszona była wydatkować dodatkowe kwoty na pozyskanie dokumentacji technicznej, a docelowo wzmiankowanego świadectwa. Okoliczność tę wprost potwierdził (...) Transportu (...) w pismach z dnia 05.04.2012r. i 07.04.2011r. (k. 372-374, 653). Godzi się w tym miejscu zauważyć,

że przedmiotowe w sprawie wagony nie mogły liczyć na zastosowanie tzw. procedury skróconej, na co w swych wyjaśnieniach cały czas powoływał się M. C. (k. 373).

Kolejną błędną decyzją zarządu było forsowanie kapitalnej modernizacji wagonów. Nie przekonały Sądu wyjaśnienia oskarżonych w zakresie w jakim twierdzili, że wagony miały spełnić kryterium wysokiej jakości usług wobec pasażerów. Wagony miały bowiem stanowić transport zastępczy, wykorzystywany okazjonalnie. Nie było zatem potrzeby tak głębokiej ich modernizacji, zwłaszcza że spółka (...) miała otrzymać w nieodległej perspektywie dodatkowe szynobusy na obsługę kolejnych obiegów. Kolejne lata potwierdziły, że w istocie tak się stało. Zresztą od początku stan liczebny szynobusów w stosunku do obsługiwanych obiegów zakładał rezerwę. Dlatego też tak głęboka modernizacja wagonów była zbędna i wygenerowała niepotrzebne koszty. Przy takich ustaleniach znaczenie drugorzędne ma – uwydatniana przez oskarżonych - okoliczność, że obiektywnie (w relacji do ówczesnych cen) remont został przeprowadzony stosunkowo tanim kosztem.

Wiele zastrzeżeń Sądu wzbudził również tryb zlecenia prac (...). Z jednej strony oskarżeni wskazywali, że nie od razu można było się zorientować w rzeczywistym stanie technicznym wagonów, a tym samym skali niezbędnych prac naprawczych. Oględziny wizualne jednego za wagonów były niewystarczające. Dlatego umowę zawarto wyłącznie w zakresie prac podstawowych, pozostawiając otwartą kwestię potrzeby wykonania ewentualnych prac dodatkowych. Tymczasem analiza dokumentów prowadzi do wniosku zgola odmiennego i przeczy wyjaśnieniom oskarżonych. Mianowicie umowa pomiędzy (...)a (...) została podpisana w dniu 14.01.2009r. Aneks do tej umowy, gwarantujący wykonanie naprawy głównej do 30.04.2009r., podpisano w dniu 19.02.2009r. (k. 25 i 27 akt 3Ds 131/10). Tymczasem T. S.w dniu 12.01.2009r. zlecił temu zakładowi od razu wykonanie prac dodatkowych (dwa dni przez podpisaniem umowy –k.63 akt 3Ds 131/10). Zdaniem Sądu fakt ten wskazuje, że oskarżeni od razu planowali przeprowadzić kapitalny remont wagonów. Natomiast to, że w toku procesu naprawy pojawiały się kolejne zlecenia na wykonanie robót dodatkowych, wcale nie zmienia początkowych intencji oskarżonych. Przeciwnie, realizowanie inwestycji na raty miało uchronić oskarżonych od konieczności wyjednania zgody rady nadzorczej na rozporządzenie majątkiem ponad wartość 500 tys. złotych.

Odnośnie tego ostatniego zagadnienia, zachowanie oskarżonych jawnie naruszało postanowienia statutu spółki i pozbawiało zarząd rzeczywistej, bieżącej kontroli nad stanem jej finansów. Dla Sądu nie budziło najmniejszych wątpliwości, że o skali finansowanego przedsięwzięcia decydowała nie kwota widniejąca na poszczególnych fakturach i odnosząca się do określonego zakresu prac, lecz łączna suma jaką należało wydatkować na przeprowadzenie remontu. Łączny koszt naprawy wyniósł 842.547,81 zł netto, a więc przekroczył cezurę ustanowioną statutem spółki.

Odnośnie tej części rozważań, Sąd zauważa ponadto, że choć remont może i wykonano po cenach wysoce korzystnych, to w owym czasie spółki (...)nie było na niego stać. Z chwilą wpłynięcia faktur do (...), spółka nie dysponowała środkami na ich zapłatę. Spółka (...)została dokapitalizowana dopiero w listopadzie 2009r.

Niezależnie od powyższego, Sąd zważył, że okres umowy jaką (...)związały się z (...)wysoce nie przystawał do nakładów poczynionych w cudzy środek trwały. Zawarcie umowy na pięć lat, w sytuacji gdy przepisy pozwalają amortyzować tego typu środki przez okres lat dziesięciu, był dla spółki mocno niekorzystny. Przepadała bowiem możliwość amortyzacji nakładów w cudzy środek trwały przez okres kolejnych pięciu lat. Wprawdzie oskarżeni wskazywali, że w rozmowach z T. M.przewidywano możliwość przedłużenia umowy o kolejny okres, jednak biorąc pod uwagę skalę nakładów, umowa od razu winna była uwzględniać interesy spółki i obowiązywać przez okres pozwalający na całkowitą amortyzację nakładów (tu: dziesięć lat).

Na koniec warto zauważyć, że oskarżeni nie zadbali o komisarza odbiorczego, który z ramienia inwestora zakwalifikowałby wagony do remontu, a po zakończeniu prac - dokonał odbioru. § 3 ust. 4 umowy (...)z (...)przewidywał wprost, że spółka (...)zapewni, na swój koszt, komisarza odbiorczego z (...), który „w trakcie napraw i po wykonanych naprawach” będzie dokonywał odbiorów. Dodatkowo przed rozpoczęciem naprawy (...)miała zwrócić się pisemnym zamówieniem do (...) (k. 29 akt 3Ds 131/10). W (...)w owym czasie nie pracowała osoba z uprawnieniami komisarza odbiorczego (k. 67). Przesłuchany w sprawie Z. M.(wskazywany przez oskarżonych), zaprzeczył jakoby

wykonywał zadania komisarza odbiorczego (k. 442-444). Ostatecznie zarząd nie wykonał postanowień umowy, a (...) bez komisarza odbiorczego rozpoczęło naprawę. Efekt działań zarządu był taki, że po zakończonym remoncie wagony nie mogły być użytkowane i nie były do czasu wyrokowania w tej sprawie.

Rekapitułując, zarząd składający się z oskarżonych nie dopełnił obowiązków, ponieważ zlecił remont wagonów nie dysponując niezbędną dokumentacją techniczną wagonów, w tym świadectwem dopuszczenia typu pojazdu oraz nie mając ku temu wystarczających środków finansowych, a ponadto przekroczył uprawnienia realizując inwestycję ponad 500 tys. zł bez zgody rady nadzorczej. Prawdziwym beneficjentem tej umowy był T. M. z (...). Jego spółka otrzymywała bowiem 200zł czynszu za dobę przez 5 lat, mogła liczyć na zwrot wyremontowanych wagonów i wreszcie, otrzymać po zakończeniu umowy wagony z pełną dokumentacją niezbędną do ich eksploatacji.

Powyższym zachowaniem oskarżeni wyczerpali ustawowe znamiona występku z art. 296 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Przestępstwo określone w art. 296 § 1 k.k. jest przestępstwem indywidualnym, a zatem odpowiedzialności z niego wynikającej może podlegać jedynie ściśle określony w tym przepisie krąg podmiotów. Ustawodawca przyjął, że w przypadku art. 296 § 1 k.k. tak kwalifikowanymi podmiotami są osoby, które są obowiązane w oparciu o jedno z wymienionych w nim źródeł, do zajmowania się sprawcami majątkowymi określonych osób lub jednostek, rozumianego jako zobowiązanie lub uprawnienie do podejmowania decyzji należących do sfery zarządzania majątkiem, co wiąże się z faktycznym wpływem decyzyjnym na kształtowanie określonych wartości ekonomicznych zarządzanego mienia. Z językowego punktu widzenia zarządzanie czymś łączyć należy z możliwością nakazania wykonania czegoś, wydawania poleceń, administrowania i kierowania, a więc określonym władztwem.

Z zebranych w sprawie dowodów jednoznacznie wynika, że obydwaj oskarżeni jako członkowie zarządu od początku uczestniczyli w podejmowaniu decyzji o potrzebie pozyskania taboru zastępczego, ale i remoncie/zakresie remontu. Były to decyzje przez nich wzajemnie konsultowane i uzgadniane. Nie zmienia tej oceny fakt, że część zleceń dla (...) podpisywał raz jeden, raz drugi z oskarżonych. Brak ten nie oznaczał bowiem braku akceptacji lub niewiedzy któregoś z członków zarządu, a wynikał wyłącznie z niechlujstwa w obrocie dokumentami. Zatem przedmiotowego czynu dopuścili się w ramach współdziałania i wzajemnego porozumienia.

Omawianego czynu oskarżeni dopuścili się z winy umyślnej w zamiarze ewentualnym. Mimo braku dokumentacji od (...), braku komisarza odbiorczego, jak i braku środków na remont wagonów, zlecieli naprawę wagonów, godząc się, że może to przynieść szkodę majątkową zarządzanej spółce.

Zgodnie z judykaturą, przekracza swoje uprawnienia nie tylko ten kto działa bez stosownego umocowania lub ze znacznym jego przekroczeniem, ale również ten kto formalnie działając w ramach nadanych mu kompetencji działa faktycznie sprzecznie z racjonalnie rozumianymi zadaniami, do których został powołany lub bez dostatecznego usprawiedliwienia, wyrządzając przez to szkodę swemu mandantowi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.04.2004r. ws. IV KK 25/04, OSNwSK 2004/1/668).

Sąd w konsekwencji powyższych ustaleń faktycznych zmienił okres trwania oskarżonych w przestępstwie. Jako początkową datę przyjął dzień 14.01.2009r. (dzień podpisania umowy z (...)), natomiast jako datę końcową – 18.02.2009r. (dzień podpisania ostatniego zlecenia na prace dodatkowe).

Oskarżyciel w mowie końcowej wskazywał na potrzebę zmiany kwalifikacji prawnej czynu oskarżonych poprzez uznanie, że spowodowali oni szkodę w majątku spółki w wielkich rozmiarach. Sąd nie podzielił tej oceny. Zdaniem Sądu przedmiotowa szkoda stanowi równowartość kwoty netto, stanowiącej sumę wynikającą z faktur (...), tj. kwotę 842.547,81 zł. Sąd omyłkowo w wyroku wartość tę określił na 800.000,00zł netto. Kwota ta mieści się w ustawowej definicji znacznej szkody i taką też kwotę Sąd przyjął w kwalifikacji prawnej czynu oskarżonych.

W tym miejscu należy podnieść, że kwota podatku VAT, doliczonego do wartości netto z faktur, nie miała wpływu na wartość sumaryczną szkody. Podatek ten bowiem jako pobrany był rozliczany księgowo z podatkiem należnym. Z tego tytułu spółka płacąc ten podatek nie poniosła bezpośredniej szkody.

Odnosnie pozostałych kwot jakie - zdaniem oskarżyciela – składać się miały na ogólną wysokość szkody, Sąd uznał, że nie można do niej zaliczyć, ani kosztów wynikających z opłat za czynsz, ani też kosztów przechowywania wagonów w (...), jak i kosztów przegranych procesów z (...)i (...). Odnosnie pierwszych kosztów Sąd zajął już stanowisko powyżej. Natomiast odnosnie pozostałych kosztów, to nie wynikały one bezpośrednio z działań oskarżonych. Ci bowiem, po utarcie stanowisk, nie mieli żadnego wpływu na odmowę realizacji faktur przez nowy zarząd; odmowę odbioru wagonów, a także wdanie się w procesy sądowe.

Rozstrzygając o karze wobec oskarżonych, Sąd ocenił, że kary po jednym roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okresy prób trzech lat, będą karami adekwatnymi do stopnia ich winy, jak i społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu.

Oskarżeni działali umyślnie w zamiarze ewentualnym. Jednocześnie zarządzali majątkiem, na który składały się środki publiczne. Nie wykazali szczególnej troski o powierzony im majątek. Podjęli działania, które uniemożliwiły radzie nadzorczej na bieżącą kontrolę wydatków ponad kwotę 500 tys. zł. W efekcie, nie dezawuuując dokonań oskarżonych w pozostałej przestrzeni związanej z przygotowaniem spółki do rozpoczęcia działalności przewozowej, oskarżeni w istocie zadbali o interesy (...), a nie reprezentowanej spółki – (...). Taki brak dbałości winien spotkać się z odpowiednią dolegliwością. Biorąc pod uwagę rozmiar szkody i wyjątkowo niedbały proces przygotowania wagonów do remontu, Sąd uznał, że kary jednoroczne pozbawienia wolności wpłyną na zachowania oskarżonych w przyszłości, zwłaszcza gdy przyjdzie im zarządzać cudzym majątkiem.

Ponieważ oskarżeni nie byli dotąd karani, a od daty popełnienia przestępstwa (2009r.) do chwili wydania wyroku nie dokonali innych nadużyć w kolejnych podmiotach, w których byli zatrudnieni, Sąd ocenił, że zachodzą przesłanki do zawieszenia wykonania im orzeczonych kar. Jako odpowiedni, Sąd uznał trzyletni okres próby. Z tych samych powodów Sąd odstąpił od orzekania wobec oskarżonych środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowisk w zarządach spółek, o co wnosił oskarżyciel.

Dla wzmocnienia elementu odpowiedniej dolegliwości kary, Sąd, na podstawie przepisu art. 71 § 1 kk, orzekł wobec oskarżonych grzywny w wysokości po sto stawek dziennych, przyjmując wartość stawki na kwotę pięćdziesięciu złotych. Wysokość grzywien uwzględnia sytuację finansową oskarżonych, w tym ich bieżące dochody.

Ponadto, w oparciu o przepis art. 72 § 2 kk, Sąd zobowiązał oskarżonych do naprawienia części szkody poprzez zapłatę przez każdego z nich na rzecz pokrzywdzonej spółki (...) kwot po 100.000zł, w terminie dwóch lat od uprawomocnienia się wyroku. Sąd nie zasądził od nich obowiązku naprawienia pełnej wartości szkody, ponieważ mimo dobrego statusu materialnego każdego z oskarżonych, kwota ta mogłaby się okazać nierealna do zapłaty bez poważnego uszczerbku dla samych oskarżonych, jak i ich rodzin.

Na podstawie przepisów art. 624 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach karnych, Sąd zasądził od oskarżonych koszty i opłaty. Sytuacja materialna oskarżonych przemawiała za takim rozstrzygnięciem o kosztach.

Na podstawie przepisów § 14 ust. 2 pkt 3 i § 16 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził solidarnie od oskarżonych na rzecz (...) S.A. z/s w L. kwotę 6.048,00 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z opłaconą pomocą prawną pełnomocnika w postępowaniu sądowym.